

Strona znajduje się w archiwum.

Nosorożec w Watykanie

11 marca 1513 r. Giovanni de' Medici został wybrany papieżem i przybrał imię Leona X. Znany ze swojego ekstrawaganckiego gustu, zwłaszcza do prezentów, które chciał otrzymywać, sprawiał, że władcy Europy dwoili się i troili, by zaspokoić jego zachcianki.

Jednym z takich niekonwencjonalnych prezentów, który miał przynieść przychylność papieża, był ofiarowany mu nosorożec.

Duże zwierzęta, pochodzące z egzotycznych, krajów pojawiały się w Europie jako znak zamorskich zdobyczy terytorialnych. W 1514 r. Portugalia,



©rabbit75_dep/Photogenica

kierując się niepisaną regułą - im dziwniej, tym lepiej - wysłała papieżowi słonia. Zwierzę przybyło z Indii do Lizbony, a gdy osiągnęło 4 lata, przekazano je do Rzymu w nadziei otrzymania od Leona X błogosławieństwa podczas wypraw na Wschód.

19 marca 1514 r. słoń albinos Hanno miał swój debiut w procesji w niedzielę palmową, w której uczestniczyła, oprócz geparda, niedźwiedzia i lwów, cała portugalska misja dyplomatyczna. Papież bardzo kochał Hanno, a słoń odwdzięczał się spontanicznym, nieprzymuszonym klękaniem na widok Biskupa Rzymu. Należy zaznaczyć, że był to bardzo dobrze wychowany słoń, który poleceń papieża słuchał w dwóch językach - włoskim i hindi.

Wzajemne obdarowywanie trwało w najlepsze. Leon X wysłał królowi Portugalii złotą, konsekrowaną różę i przystał na prośby portugalskiego

ambasadora Joao de Farii, który triumfował 7 czerwca 1514 r., otrzymując koncesję na odbicie z rąk niewiernych Afryki i innych terytoriów zamorskich. Z kolei bulla Leona X z 3 listopada tamtego roku potwierdziła wcześniejsze przyzwolenie na podbój Indii, skąd przywożono, niezwykle wówczas cenne, przyprawy¹. Stosunki między Stolicą Apostolską a dworem układały się wyśmienicie.

Zdarzyło się jednak, że słoń zachorował. By go ratować, Leon zwołał najznamienszych lekarzy, lecz ku rozpaczy papieża, zwierzę zdechło². Rok po stracie uwielbianego Hanno, w grudniu 1515 r., król Portugalii zapragnął pocieszyć Następcę św. Piotra, a przy tym udowodnić swoją głęboką wiarę, wysyłając mu nosorożca indyjskiego³.

Według niektórych źródeł był to pierwszy od dziesięciu wieków przedstawiciel tego

gatunku, który odwiedził Europę, nie wyzionąwszy ducha podczas długiej podróży⁴. Manuel wysłał nosorożca z misją przekupienia miłującego zbytki papieża, pragnąc podtrzymać dobrą passę w Watykanie tak, by i tym razem zaakceptował ekspansjonistyczne zapędy Portugalii i stanął po jej stronie w starciu z Hiszpanią.

Nosorożca przebrano za pannę młodą, obwieszono złocnymi łańcuchami i pelerynką z zielonego aksamitu, dekorowanego różami i goździkami⁵. W czasie podróży statek zatrzymał się w Marsylii, gdzie nosorożec został pokazany królowi i królowej Francji, będąc atrakcją turnieju rycerskiego.

Opowieść o nosorożcu rozeszła się po Europie, docierając także do Albrechta Dürera (1471-1528), który stworzył szkic i drzeworyt, opisując to zwierzę jako coś „opancerzonego, trochę mniejszego od słonia, ale bardziej zadziornego, czujnego i bardzo

żywiłowego”⁶.

Kiedy statek z nosorożcem na pokładzie zatonął u wybrzeży Genui w styczniu 1516 r., jego szczątki, znalezione na plaży, zostały wypchane i zawiezione do Rzymu⁷. Niektórzy twierdzili jednak, że nosorożec zginął już podczas próby przetransportowania go na statek, którym miał odpłynąć do Włoch⁸.

Papież, być może rozczarowany obrotem sytuacji, ciągle jednak doceniał gest króla i do końca pontyfikatu pozostawał z nim w szczególnie serdecznych stosunkach. Zaraz po otrzymaniu informacji o wysiłkach, jakie podejmował król Portugalii, by go zadowolić, papieża wysłał władcy konsekrowaną różę. Leon X wahał się przez moment, czy obdarowanym nie powinien być cesarz Maksymilian, jednak zainteresowanie ze strony Portugalii zwyciężyło. Rezultatem tego i wcześniejszych gestów wobec papieża

było pozostawienie podboju Wschodu niemal wyłącznie Portugalczykom. Kiedy dotarł tam Magellan, pozycja Portugalii była już ugruntowana.

Raz jeszcze w historii „coś zadziornego, opancerzonego i mniejszego od słonia” zostało przekazane jako prezent, tym razem dla króla Hiszpanii Filipa II. Włoski pisarz na dworze króla napisał, że to „coś” przekracza wyobraźnię każdego, kto go widział. Kiedy Filip II wrócił do Madrytu, zabrał ze sobą nosorożca, wystawiając go na wielu pokazach i w ogrodach wyśmienitych rezydencji, a spragniona atrakcji arystokracja określała to zwierzę jako ciekawskie, melancholijne i smutne.

Prawdopodobnie nosorożec posłużył też jako model dla Rafaela, który, dekorując Watykan, umieścił go na freskach przedstawiających stworzenie zwierząt.

¹European Treaties Bearing on the History of the United States and Its

Dependencies. Autorzy
Frances Gardiner
Davenport, Charles Oscar
Paullin, The Lawbook
Exchange, Ltd., 2004 s.
112

²Nosorożca pochowano w Cortille del Belvedere – placem między starym Pałacem Watykańskim a Villa Belvedere

³Pierwotnie nosorożec był prezentem od sułtana Muszarafa II (1511–1526) dla Alonso d'Albuquerque (1453–1515) – portugalskiego konkwistadora, później został przekazany królowi, don Manuelowi I Szczęśliwemu. Prezent, po przepłynięciu kilkunastu tysięcy mil na statku handlowym Nostra Senora de Ajuda, dotarł do Lizbony.

⁴Merchants & marvels: commerce, science, and art in early modern Europe, Pamela H. Smith, Paula Findlen, Routledge, 2002, s. Bez wątplenia nosorożce znane były wcześniej, bowiem już Cesarz Maksymilian kazał sobie rysować je na marginesach książeczek do nabożeństwa.

⁵Smith, Findlen, tamże s. 1;

⁶Obecnie oryginalny rysunek o wymiarach 24.8 cm na 31.7 centymetrów, zatytułowany „Nosorożec”, wykonany przez Albrechta Dürera około roku 1515 znajduje się w British Museum.

⁷Lawrence Norfolk w swojej powieści „Nosorożec papieża” podaje, że statek zatonął w lutym 1516 roku

⁸The life and pontificate of Leo the Tenth: In four volumes, Tom 2, William Roscoe, Thomas Roscoe, Thomas Roscoe, Covent Garden 1853, s. 291

Bibliografia:

European Treaties Bearing on the History of the United States and Its Dependencies. Autorzy Frances Gardiner Davenport, Charles Oscar Paullin, The Lawbook Exchange, Ltd., 2004

Merchants & marvels: commerce, science, and art in early modern Europe, Pamela H. Smith, Paula Findlen, Routledge, 2002

The life and pontificate of Leo the Tenth: In four volumes, Tom 2, William Roscoe, Thomas Roscoe, Covent Garden 1853

Źródła:

http://www.britishmuseum.org/research/search_the_collection_database/search_object_details.aspx?objectid=720573&partid=1

Opublikowano w dniu 11.03.2020 r.

przez Wydział Informacji i Edukacji Antykorupcyjnej GSz CBA